2 List archanielscy Parkseadii do Zgromadzenia Nowej Atlantydy,

w odpowiedzi na tezy archanioła Angelusa.

Czyż są tacy, co posiadają świadomość ziemską, a posiadając świadomość z prochów ziemi czyż mówią o stawaniu się rzeczywistego udziału – a pomimo uświadamiania idei ducha i Strażnika, w pełni ducha spełniającego swoją wolę – uświadamiają zarazem wyznawanie sztuk wyzwolonych, albowiem gdy weźmiemy pod mniemanie – stojąc ziemsko przed Strażnikiem, owo przyzwolenie wyznawania sztuk wyzwolonych, o czym pouczał Syn mówiąc, „Czyńcie sobie ziemię poddaną" – owo przyzwolenie orzekaniu „jeden jest Strażnik", i czy Syn jest Ten prawdziwy, co mówiąc, że „Strażnika nikt nie widział" – mamy bracia archaniołowie prawo orzekać kim jest Strażnik?

Gdy Syn uczniem umiłowany orzeka: „Strażnika nikt nie widział", czyż tylko o oczach mamy wypowiadać, czyż z oczu tylko ma trwać wiedza o Strażniku, a nie z wiedzy wyższej? Czyż wiedza wyższa istnieje? – skoro Syn orzekał: "Strażnika nikt nie widział". Przeto, bracia archaniołowie, czy możemy twierdzić, że otrzymamy przyzwolenie na uczestnictwo w świadomości Strażnika, myśląc, że to duch. Tak, jak wypowiada archanioł Angelus, to Strażnik Wszechmocny, Duch Pierwszy, niczym jest jak tylko pejzażem – czyż mamy do pejzaży zmierzać? Bądźmy wobec siebie wierni i szczerzy, bracia archaniołowie, czy świat w pejzażach Strażnika ma zmierzać do ostatecznego przewinienia, czyż kolory pejzaży musimy odnosić do tego, co brudne, zapłakane i nieposłusznie – i oddane Myśli Pierwszego, o czym Głosiciel nieustannie powiadamia. A są tacy, co nauczają o czystości dusz w Strażniku, a mówiąc o ciele twierdzą, że nie czyste. O jakże się mylą owi nauczyciele.

Nie zwątpią nasze dusze w Strażniku, niech będą wierne Logosowi, a tym, którym Strażnik pisze historią jedno tylko nieszczęście, zwątpienie, nie będą – a tysięcy tysiącom nie dane być nawet prochem ziemi. Więc co wypowie Strażnik, kiedy miliardy miliard ukażą się w jego pejzażach, czyż tęcza rozbłyśnie, jak to wytyczył Brahman. Czyż mamy więc wypowiedzieć, bądźmy równi Strażnikowi, a któż winien powiedzieć więcej – na początku stworzyłem Bibliotekę, a tym, którzy położyli księgi na półkach, mamy oddać przewinie, czy i oni mają być potępieni – niczym niżsi Strażnikowi, niczym ci, co w pejzażach Strażnika nie są uwielbiani, o bracia archaniołowie – nie przeminie to pokolenia, jak nauczał Syn, kiedy uwielbieni będą strażnicy Biblioteki, a słowo Strażnika w Brahmanie i w Trzecim, wypowie, niechaj napisze tedy Głosiciel wszystkie słowa Prawdy – jaki jest Strażnik, a Ten, który jest – i ten, który Trzeci, będą głosić słowa pejzaży. Nie zapłacze tedy sfera wiecznych, ale ugnie ich kolana – a na to spotkanie, które jest pisane przez strażników – i tysiące tysięcy zobaczą pośród miliardy miliard, po śmieci, która minie i nie po urojeniach, ale wśród pejzaży. Staniecie pośród Strażnika, wy tysiące tysięcy – a pejzaże będą pośród was.

Pozostaję z głębokim szacunkiem

do Zgromadzenia Nowej Atlantydy,

Archanielica Parkseadia

Odpowiedź archaniołowi Angelusowi będzie kontynuowana:

archanioł Angelus:

https://www.facebook.com/groups/152405628826228/permalink/371289190271203/?comment_tracking=%7B%22tn%22%3A%22O%22%7D

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

ClakierCat, dodano 08.02.2019 13:44

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.